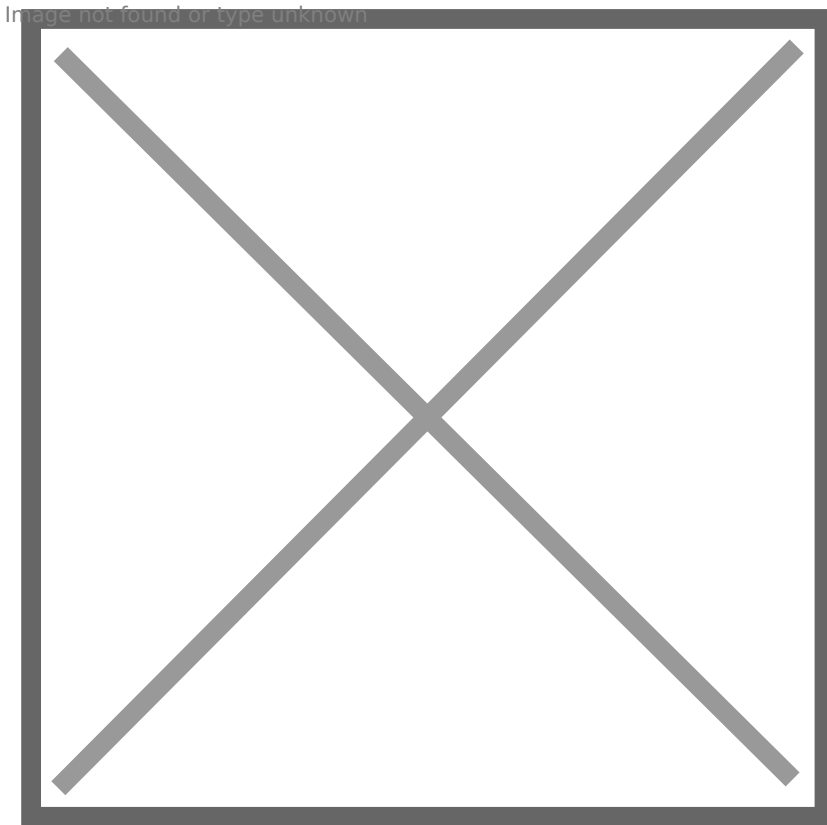


USS Hartford do remontu

#Marynarka wojenna 22 marca 2009

US Navy opublikowała zdjęcie atomowego okrętu podwodnego USS *Hartford*, który 20 marca zderzył się w Cieśninie Ormuz z okrętem desantowym-dokiem. Zniszczenia są bardzo poważne - kiosk został częściowo oderwany od kadłuba.



USS Hartford przed cumowaniem. Jasnym jest, że naprawa okrętu wymagać będzie bardzo poważnego remontu. Obecnie trwa szacowanie strat

Do tej pory nie wiadomo, co było przyczyną wypadku. *Hartford* (SSN 768) i USS *New Orleans* (LPD 18), oba należące do V Floty, zderzyły się ze sobą ok. godz. 1.00 w nocy, 20 marca, w czasie rejsu do bazy w Bahrajnie. *Hartford*

szedł w zanurzeniu (zobacz: [Zderzenie okrętu podwodnego USS Hartford z okrętem desantowym](#)). 15 marynarzy z okrętu podwodnego zostało lekko rannych, jednak reaktor jednostki nie został uszkodzony.

Na podstawie oficjalnych informacji, można było domniemywać, że zniszczenia musiały być istotne - okręt podwodny przebił poszycie jednostki amfibijnej i spowodował wyciek ponad 100 t oleju napędowego.

Oświadczenie US Navy potwierdziły ujawnione wczoraj zdjęcia, z momentu wpłynięcia *Hartforda* do portu Mina Salman w Bahrajnie. Widać na nich znacznie przechylony w prawo kiosk jednostki, który z przeciwnej strony, u nasady, oderwał się częściowo od kadłuba. Przednia część kiosku jest zasłonięta, co również świadczy o bardzo poważnych uszkodzeniach.

Na tym zdjęciu widać dokładnie, że kadłub zewnętrzny został częściowo rozerwany / 7d

USS *Hartford* obarczony jest sporym pechem. Jednostka została przyjęta do służby w 1994. Jednak w 2003, z powodów błędów nawigacyjnych i usterki GPS, okręt wpadł na umocnienia falochronu portu La Maddalena na Sardynii, przy prędkości ok. 10 w. Nikt nie został ranny, ale uszkodzenia steru, sonaru i innych, zewnętrznych urządzeń elektronicznych, wymagały 2-miesięcznej naprawy w USA. Obecny wypadek będzie miał jednak z pewnością o wiele bardziej poważne konsekwencje.

Teoretycznie zderzenia okrętów sojusznicznych nie powinny mieć miejsca, ze względu na możliwość szybkiego rozpoznania i komunikacji (na wzór lotniczych systemów *swój-obcy*). W praktyce jednak kolizje, choć sporadycznie, jednak się zdarzają. Ostatnio podobny przypadek miał miejsce na Atlantyku, kiedy francuski, atomowy okręt podwodny *Triomphant* (S 616) zderzył się ze swoim brytyjskim odpowiednikiem, HMS *Vanguard* (S28). Mimo bardzo małej prędkości, francuska jednostka straciła m.in. sonar dziobowy (zobacz: [Kolizja na Atlantyku](#)).



USS Hartford przed cumowaniem. Jasnym jest, że naprawa okrętu wymagać będzie bardzo poważnego remontu. Obecnie trwa szacowanie strat

Do tej pory nie wiadomo, co było przyczyną wypadku. *Hartford* (SSN 768) i USS *New Orleans* (LPD 18), oba należące do V Floty, zderzyły się ze sobą ok. godz. 1.00 w nocy, 20 marca, w czasie rejsu do bazy w Bahrajnie. *Hartford* szedł w zanurzeniu (zobacz: [Zderzenie okrętu podwodnego USS Hartford z okrętem desantowym](#)). 15 marynarzy z okrętu podwodnego zostało lekko rannych, jednak reaktor jednostki nie został uszkodzony.

Na podstawie oficjalnych informacji, można było domniemywać, że zniszczenia musiały być istotne - okręt podwodny przebił poszycie jednostki amfibijnej i spowodował wyciek

ponad 100 t oleju napędowego.

Oświadczenie US Navy potwierdziły ujawnione wczoraj zdjęcia, z momentu wpłynięcia *Hartforda* do portu Mina Salman w Bahrajnie. Widać na nich znacznie przechylony w prawo kiosk jednostki, który z przeciwnej strony, u nasady, oderwał się częściowo od kadłuba. Przednia część kiosku jest zasłonięta, co również świadczy o bardzo poważnych uszkodzeniach.



Na tym zdjęciu widać dokładnie, że kadłub zewnętrzny został częściowo rozerwany / Zdjęcie: US Navy

USS *Hartford* obarczony jest sporym pechem. Jednostka została przyjęta do służby w 1994. Jednak w 2003, z powodów błędów nawigacyjnych i usterki GPS, okręt wpadł na umocnienia falochronu portu La Maddalena na Sardynii, przy prędkości ok. 10 w. Nikt nie został ranny, ale uszkodzenia steru, sonaru i innych, zewnętrznych urządzeń elektronicznych, wymagały 2-miesięcznej naprawy w USA. Obecny wypadek będzie miał jednak z pewnością o wiele bardziej poważne konsekwencje.

Teoretycznie zderzenia okrętów sojuszników nie powinny mieć miejsca, ze względu na możliwość szybkiego rozpoznania i komunikacji (na wzór lotniczych systemów *swój-obcy*). W praktyce jednak kolizje, choć sporadycznie, jednak się zdarzają. Ostatnio podobny przypadek miał miejsce na Atlantyku, kiedy francuski, atomowy okręt podwodny *Triomphant* (S 616) zderzył się ze swoim brytyjskim odpowiednikiem, HMS *Vanguard* (S28). Mimo bardzo małej prędkości, francuska jednostka straciła m.in. sonar dziobowy (zobacz: [Kolizja na Atlantyku](#)).

Powiązane wiadomości

[USS Hartford do remontu \(2009-03-22\)](#)

[Kolizja na Atlantyku \(2009-02-17\)](#)

[Zderzenie okrętu podwodnego USS Hartford z okrętem desantowym \(2009-03-20\)](#)

